

MARSHALL 2525C MINI JUBILEE

Marshall



Marshall 2525C Mini Jubilee 4.900 PLN

Blisko 30 lat temu, w 1987 roku, firma Marshall Amplification obchodziła wyjątkowy, bo aż podwójny jubileusz. Z jednej strony ten legendarny producent wzmacniaczy świętował swoje 25 urodziny, a z drugiej – założyciel firmy, Jim Marshall, mógł się pochwalić aż 50 latami działalności w branży muzycznej. W efekcie światło dzienne ujrzała całkowicie nowa, limitowana seria wzmacniaczy o nazwie Silver Jubilee **Sławomir Sobczak**

W skład tej serii wchodziły wzmacniacze 2555 (head o mocy 100W), 2550 (head o mocy 50W) oraz kilka konstrukcji zamkniętych w obudowie combo o symbolach rozpoczynających się cyframi 255. Nietrudno zauważyć, że urządzenia te bazowały na sprawdzonym modelu JCM800, przy czym mogły się pochwalić na nowo zaprojektowaną sekcją przedwzmacniacza oraz zmodyfikowanym stopniem mocy. Ciekawą funkcjonalnością była możliwość ograniczenia mocy – na przykład head 2550 mógł pracować zarówno z mocą 100W, jak i 50W.

W tym miesiącu przyjrzymy się nowemu wzmacniaczowi typu combo Marshall 2525C Mini Jubilee. Jest to konstrukcja o mocy 20W, która pochodzi z serii Mini Jubilee będącej nawiązaniem do linii produktów z roku 1987.

BUDOWA

Pod względem wizualnym wzmacniacz nie odbiega zbyt wiele od swoich starszych o blisko 30 lat braci. Obudowa charakteryzuje się niewielkimi rozmiarami wynoszącymi 490x475x280 mm oraz umiarkowaną wagą 19 kg. Całość została wykonana warstwą srebrnego winylu i uzupełniona plastikowymi narożnikami ochronnymi. Na czarnej maskownicy znalazło się logo producenta, nie ma już jednak dodatkowej tabliczki informacyjnej umieszczonej wcześniej w dolnym rogu obudowy. Brzegi

maskownicy ozdobiono jasnym ożyłkowaniem. Combo zostało wykonane w klasyczny, typowy dla Marshalla sposób – bez zbędnych dodatków. Nie ma również żadnych przełączników (np. do wyboru kanału), ale o tym napiszę za chwilę. Na płycie górnej zamontowano estetyczną rączkę do przenoszenia urządzenia z chromowanymi okuciami. Marshall 2525C to combo łączące w sobie cechy konstrukcji zarówno otwartych, jak i zamkniętych, ponieważ z tyłu obudowy znajduje się jedynie niewielkich rozmiarów szczelina rezonansowa. Dzięki temu głośnik jest wyjątkowo dobrze zabezpieczony przed przypadkowym uszkodzeniem, podobnie jak zresztą lampy, które zostały ukryte we wnętrzu wzmacniacza za solidnym metalowym grillem wykonanym z blachy perforowanej.

2525C Mini Jubilee dysponuje mocą 20W, która może być zredukowana do wartości 5W. Na pokładzie wzmacniacza znalazł się 12-calowy głośnik Celestion G12M-25 Greenback, a także trzy lampy ECC83 w sekcji przedwzmacniacza oraz dwie EL34 w stopniu mocy. Projektując nowy wzmacniacz, producent zdecydował się zastosować preamp ze wzmacniacza 2555X Vintage Re-Issue, który miał swój debiut w zeszłym roku i został oparty na oryginalnym układzie z 1987 roku. Nie jest to więc pierwsza próba wskrzeszenia serii Silver Jubilee.

Panel sterujący został zaprojektowany w sposób pozwalający na wygodną, wręcz intuicyjną obsługę urządzenia. Jego błyszcząca powierzchnia dodaje wzmacniaczowi elegancji, choć trzeba się też liczyć z tym, że ewentualne zabrudzenia będą bardziej widoczne. Z lewej strony panelu umieszczono gniazdo wejściowe INPUT, natomiast skrajnie po prawej znalazły się dwa przełączniki OUTPUT i POWER. Pierwszy z nich pozwala na wybór mocy, z jaką pracuje wzmacniacz (pozycje LOW i HIGH), a także na przejście w tryb standby (pozycja STBY). Po załączeniu ogranicznika mocy wzmacniacz pracuje z mocą 5W, natomiast w normalnym trybie dostarcza 20W. Możliwość redukcji mocy wzmacniacza to cecha typowa dla urządzeń z serii Jubilee. Na środkowej części panelu sterującego znalazło się siedem regulatorów, z których dwa posiadają konstrukcję typu push/pull, dzięki czemu producentowi udało się uniknąć montażu dodatkowych przełączników. Pierwszy potencjometr z lewej strony to INPUT GAIN/RHYTHM CLIP, który odpowiada za poziom sygnału wejściowego. Po

wyciągnięciu gałki (pull) załącza się układ dodatkowo podbijający sygnał, co jest przydatne przy grze na kanale przesterowanym. Kolejna gałka (LEAD MASTER) odpowiada za poziom sygnału wyjściowego kanału przesterowanego (Lead). Jego aktywacja następuje za pomocą znajdującego się w zestawie footswitcha lub poprzez wyciągnięcie (pull) znajdującej się tuż obok gałki MASTER OUTPUT. Pomiędzy dwoma właśnie omówionymi potencjometrami umieszczono kontrolkę sygnalizującą załączenie kanału Lead.

Pozostałe regulatory służą do kontroli barwy, a są to (od lewej): TREBLE, MIDDLE, BASS i PRESENCE. Kolejność tych gałek nie każdemu może przypaść do gustu, ponieważ skrajnie z lewej strony nie znajdziemy gałki do najniższych częstotliwości, lecz wysokich. Co ciekawe, w wersji typu head tego wzmacniacza (2525H) rozmieszczenie wszystkich elementów panelu sterującego (gałek, przełączników i gniazda wejściowego) jest dokładnie odwrotne. Nawet gałki korektora mają odwrotną kolejność: PRESENCE, BASS, MIDDLE i TREBLE. Z tyłu obudowy umieszczono gniazda pętli efektów RETURN



Na panelu przednim znajdziemy siedem gatek, z których dwie (INPUT GAIN i OUTPUT MASTER) działają jako przełączniki push/pull.

Głośnik Celestion G12M-25 jest dobrze ukryty we wnętrzu obudowy.



Z prawej strony panelu umieszczono przełączniki OUTPUT oraz POWER. Co ciekawe, w wersji head elementy te przeniesiono na lewą stronę obudowy.



Z tyłu obudowy znalazło się aż pięć przyłączy służących do wyprowadzenia sygnału do zewnętrznych zestawów głośnikowych.



W zestawie ze wzmacniaczem znajduje się przełącznik nożny PEDL-90003 służący do wyboru jednego z dostępnych na pokładzie urządzenia kanału.

Duże logo z napisem Marshall nie pozostawia wątpliwości co do tego, kto stoi za produkcją tego wzmacniacza.





i SEND, przyłącze przełącznika nożnego FOOTSWITCH oraz wyjście liniowe D.I. Całość uzupełnia komplet aż pięciu gniazd do podłączenia głośnika lub zewnętrznego zestawu głośnikowego o różnych impedancjach: 1x4/2x8 Ohm, 1x8/2x16 Ohm i 1x16 Ohm.

Warto dodać, że produkcja wzmacniacza 2525C odbywa się w fabryce Marshalla w Wielkiej Brytanii.

WRAŻENIA I BRZMIENIE

Kanał czysty oferuje piękny, wyrazisty sound z ładnie zarysowanym środkiem i czytelną górą. Zarówno na singlach, jak i humbuckerach dźwięk jest szlachetny i łatwy do kontrolowania za pomocą potencjometrów odpowiedzialnych za korekcję. Pod względem pasmowym dźwięk jest dobrze zbalansowany i czytelny.

Podczas gry na gitarze z załączonym humbuckerem przy mostku uzyskujemy wyrazistą górę o szybkim i mocnym ataku, jednak bez śladu irytującego, ostrego dźwięku pojawiającego się we wzmacniaczach niższej klasy. Dół pasma jest ciepły i przyjemnie zaokrąglony, co pozwala na swobodną grę akordową i pełne wybrzmienie zagrywek w niższych rejestrach.

Podkręcenie gainu daje plastyczny, ładnie przesterowany dźwięk z łatwością poddający się zabiegom artykulacyjnym. Również kontrola nasycenia sygnału za pomocą gałki VOLUME w gitarze działa bez zarzutu.

Duża zawartość harmonicznym i dynamika przywołują wspomnienia najlepszych, rasowych brzmień, z których słyną wzmacniacze Marshalla. Jest to typowy brytyjski sound idealny do gry soczystego, pełnego emocji rocka. Kanał przesterowany pozwala na pracę w szerokim zakresie brzmień, począwszy od delikatnego crunchu, a skończywszy na zadziornym dźwięku z kręgu szeroko pojętego rocka. Szczególnie atrakcyjnie brzmią akordy, w których słycać każdy składnik. Po mocniejszym rozkręceniu combo daje również lejący się, śpiewny ton idealny do masywnych partii prowadzących. Co prawda uzyskanie przesteru typu hi-gain nie jest tu możliwe, jednak po odpowiednim dopaleniu zewnętrzną kostką wzmacniacz pozwala również i na to. Miłośnicy klasycznego brzmienia Marshalla z najlepszych lat firmy nie powinni być tu zawiedzeni.

Układ redukcji mocy działa całkiem sprawnie i pozwala nacieszyć się ładnie nasyconym brzmieniem w domowym zaciszu. Dźwięk daje się mocno skrócić w taki sposób, aby wzmacniacz grał wystarczająco cicho bez utraty swojego lampowego charakteru. Nie jest to oczywiście tak mocno skompresowana barwa jak na rozkręconym wzmacniaczu, jednak brzmienie jest i tak zaskakująco nasyczone i dynamiczne.

Trzeba jeszcze dodać, że wzmacniacz charakteryzuje się niskim poziomem szumów, a przełączanie kanałów następuje cicho i szybko, co oznacza, że producent poprawił działanie układu w stosunku do starszych konstrukcji. Obsługa wzmacniacza jest

prosta i przyjemna, choć nie każdemu może odpowiadać załączanie kanałów za pomocą gałki push/pull OUTPUT MASTER. Jeśli znajduje się ona akurat w pozycji wyciągniętej, to próba szybkiego przekręcenia jej może skończyć się przypadkowym wciśnięciem, a co za tym idzie – zmianą kanału.

PODSUMOWANIE

Marshall 2525C Mini Jubilee to bardzo udane combo, w którym zawarto najlepsze cechy niewielkiego, w miarę uniwersalnego wzmacniacza przeznaczanego zarówno do zastosowań domowych, jak i do pracy w studiu czy na małej scenie. Możliwość pracy z ograniczoną mocą jest nieoceniona dla muzyków chcących nacieszyć się nasyconym, skompresowanym brzmieniem lampowym w domowym zaciszu bez konieczności mocnego rozkręcania wzmacniacza.

Nowa seria Marshalla charakteryzuje się nie tylko mocnym i atrakcyjnym brzmieniem, ale również interesującym wykończeniem, które nawiązuje do kolekcjonerskiej już linii produktów Silver Jubilee. Nowa generacja słynnej srebrnej serii zapowiada się bardzo ciekawie i z pewnością ucieszy gitarzystów, którzy nie mogą sobie pozwolić na nabycie starszych, od dawna nieprodukowanych konstrukcji w charakterystycznych, srebrnych obudowach. Pomimo niewielkich rozmiarów prezentowane combo dysponuje zaskakująco dużym zapasem mocy i dobrze radzi sobie z przenoszeniem najniższych częstotliwości. 🎸

DANE TECHNICZNE

konstrukcja: lampowa

kanały: 2

moc: 20W

lampy: 3x ECC83 (przedwzmacniacz), 2x EL34 (stopień mocy)

głośnik: Celestion G12M-25

regulatory: INPUT GAIN/RHYTHM CLIP, LEAD MASTER, OUTPUT MASTER/CHANNEL, TREBLE, MIDDLE, BASS, PRESENCE

wymiary: 490x475x280 mm (SxWxG)

waga: 19 kg

wyposażenie: footswitch PEDL-90003

WYNIKI TESTU

FUNKCJONALNOŚĆ ★★★★★

BRZMIENIE ★★★★★

WYKONANIE ★★★★★

CENA ★★★★★

DOSTARCZYŁ

www.lauda-audio.pl

CENA

4.900 PLN



Naszym zdaniem

- 👍 ciepłe, rasowe brzmienie, sprawny układ redukcji mocy, klasyczny design
- 👍 przełączanie kanałów za pomocą gałki push/pull